

Mgr Piotr Sadzik

STRESZCZENIE PRACY DOKTORSKIEJ
STANY WYJĄTKOWE LITERATURY. DOŚWIADCZENIE ANOMII W
PISARSTWIE WITOLDA GOMBROWICZA

Praca stanowi próbę monograficznego ujęcia dzieła Witolda Gombrowicza. Jej wyjściowa teza stwierdza, że wspólny mianownik całej tej twórczości należałoby lokować w zjawisku anomii towarzyszącej stanowi wyjątkowemu. Gombrowicz okazuje się w tej perspektywie pisarzem czujnie rejestrującym drastyczne kryzysy społeczne i zawieszenia reguł organizujących życie zbiorowe, w odniesieniu do których kształtuje swoją koncepcję witalistycznej podmiotowości pojedynczego życia. Uprzywilejowaną przestrzenią wyobraźni autora staje się przy tym kryzysowy „czas przejściowy“, rodzaj „międzyepoki“, w której dotychczasowe wzorce tożsamości i społeczne role uległy wyczerpaniu, nowe zaś nie zdążyły okrzepnąć. Obecność anomicznych stanów wyjątkowych objawia się tu w różny sposób. Ich konkretne historyczne postaci występują jako okoliczność towarzysząca powstawaniu poszczególnych tekstów Gombrowicza. Podlegają w nich jednak również tematykacji. Wbrew dominującemu ujęciu Gombrowicza jako pisarza ahistorycznego dowodzę więc także potrzeby uhistorycznienia jego dzieła, co uznaję za niezbędny warunek poprawnej rekonstrukcji tego projektu intelektualnego. Wszystkie kluczowe założenia Gombrowiczowskiej antropologii wyrastają w bezpośredniej (choć przekornej) odpowiedzi na konkretne historyczne okoliczności stanu wyjątkowego. Ujęcie Gombrowiczowskich konfrontacji z interesującym mnie problemem nie byłoby jednak pełne bez zauważenia, że to właśnie anomiczne stany wyjątkowe stają się także elementem diagnozowanej przez pisarza kondycji nowoczesności.

We wstępie obok założeń metodologicznych i omówienia własnych narzędzi interpretacyjnych przedstawiam doświadczenie konkretnych form historycznej anomii jako formacyjne dla pisarstwa Gombrowicza. Następnie przechodzę do rozdziałów poświęconych utworom, w których szczególnie mocno uwyrażnia się problematyka stanu wyjątkowego. Skupiam się więc kolejno na *Trans-Atlantyku*, *Ślubie*, *Pornografii* i *Operetce*. Teksty te poddaję analizie w asyście odpowiednich zapisów diarystycznych (*Dziennik* i *Kronos*), a także wypowiedzi wspomnieniowych (*Wspomnienia polskie. Wędrówki po Argentynie* i *Testament*).

W każdym utworze rozpoznaję figurę, z którą każdorazowo Gombrowicz identyfikuje swoją pisarską pozycję, a która jest zarazem jedną z figur emblematycznych dla stanu wyjątkowego („korsarz“ w *Trans-Atlantyku*, „suweryn“ w *Ślubie*, „partyzant“ w *Pornografii* czy Benjaminowsko rozumiany „historyk“ w *Operetce*). Wychodząc z założenia, że anomia odciska się w pierwszej kolejności na języku, wskazuję, że to on również musi być wykorzystany w roli przyrządu pomiarowego badającego swoje własne formy. W efekcie przekonuję, że to literatura stanowi przestrzeń uprzywilejowaną, jeśli chodzi o refleksję nad interesującym mnie problemem. W każdym rozdziale analizuję więc kolejne strategie językowe, które stają się punktami krystalizacji anomii, a zarazem narzędziami służącymi Gombrowiczowi do wynajdywania jej alternatywnych, obiecujących, bo sprzyjających jednostce postaci. Kolejnymi takimi figurami są tutaj: „onomatopeje“, „performatywy“, „parentezy“ oraz „pauza“.

Proponuję tym samym, by włączyć pisarza do jednej z najistotniejszych dyskusji współczesnej humanistyki, jaką jest debata wokół pojęcia „stanu wyjątkowego”. Rozpatruję projekt Gombrowicza w kontekście całej konstelacji myślicieli zajmujących się tym zjawiskiem (Carla Schmitta, Waltera Benjamina, Jacques’a Derridy, Giorgia Agambena, Roberta Esposito czy Slavoję Žižka). Gombrowicz formułuje przy tym całkowicie oryginalną koncepcję życia w dobie anomii, wielokrotnie wskazując *avant la lettre* na ograniczenia istniejących filozoficznych ujęć problemu. Korzystając z wypracowanej przy okazji debaty Schmitta z Benjaminem idei dwudzielnosci „stanu wyjątkowego”, pokazuję, w jaki sposób przeciwko jego „suwerennej” postaci, kiedy samozawieszenie prawa roztacza władzę nad życiem, Gombrowicz podejmuje próby wynajdywania jego alternatywnej, „mesjańskiej” formuły – anomii, która wyłącza prawo, by wreszcie pozwolić jednostce żyć. W tym sensie stan wyjątkowy jest tu rozpatrywany jako moment maksymalnego zagrożenia życia, a jednocześnie jako chwila niepowtarzalnej szansy na jego emancypację. Z tego względu podejmuję lekturę Gombrowicza w odniesieniu do nurtów badawczych podejmujących problem relacji prawa i życia w stanie wyjątkowym: biopolityki, postsekularyzmu spod znaku „zwrotu mesjańskiego“, a wreszcie późnej myśli Derridy.

Prof. S. S. S.